

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Grudnia r. s. 1822 roku.

## A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 30 listopada

(z Gazety Warszawskiej)

Czytamy w dzisiejszym *Dostrzegacz Austriackim*, iż listy z *Korfu* pod d. 7 b. m. zawierają wiadomości z *Prewezy*, dochodzące do dnia 4 b. m. Według nich *Achmet Vrione* i *Ismael Basza* Lepantski, udali się ku *Katichu*, *Anatoliki* i *Messalongi* w Akarnanii, i po kilku szczęśliwych obrótach, sam *Omer Basza* ruszył d. 24 października z *Vrachori* ku *Messalongi*. Zaszło potem wiele potyczek, których szczegóły nie są jeszcze wiadome. Dnia 30 października, walczone na całej linii między *Anatoliki* i *Vrachori*, a d. 1 listopada kapitan okrętowy, płynąc przy brzegu, słyszał jeszcze ciągle strzelanie z dziesiątymy broni. *Blurocordato* zniweczył knowage intrygi i utrzymał się przy naczelnym dowództwie. Kapitanowie *Zonga* i *Maeri*, najwięksi przeciwnicy jego, musieli podpisać akt posłuszeństwa. Ma największy 5000 wojska. Oświadczył pewnemu podróżnemu, iż jeśli spodziewana eskadra grecka przybędzie na czas, w tym razie potrafi odeprzeć Turków, pesuwających się do *Messalongi*. Oficer *Churszyd* *Baszy*, wróciwszy d. 30 października z *Laryssy* do *Prewezy*, przywiózł wiadomość, iż *Mehmed Basza* wyszedł z geiotysięcznym wojskiem z *Chiki* ku *Zeitun* gdzie się połączył z innym stołtyśięcznym korpusem, i wspólnie z nim miał uderzyć na 7000 powstańców, zajmujących wąwozy *Liwadyi* pod dowództwem *Odyseusza*, *Paluryi* i *Nikity*. Musiało tam zapewne przyść do zwawy bitwy. *Churszyd Basza* oddał w wszystkich albanczyków z wojska swego, aby służyli pod dowództwem *Omer Baszy* w Akarnanii, co jednak podlega wątpliwości; gdyż *Omer Basza* nie ma zaufania u albanczyków. Urzędnik turecki, powróciwszy d. 26 października z *Prewezy* do *Korintu*, donosi, iż w *Koryncie* jest 600 wojska tureckiego pod dowództwem 4 baszów, którzy jednak bez posiłków z *Liwadyi* nie mogą działać zaczepnie. (W tém miejscu *Dostrzegacz Austriacki* wyraża w przypisku, iż wiadomość o kapitulacyi *Korintu* jest bajezną) *Kolokotroni* został niedaleko *Korintu* ciężko ranny, lecz nie w bitwie z Turkami, ale w zwawie klótni z *Bejem Moyny* i jego orszakiem. Flota turecka w liczbie 107 okrętów, wzięwszy żywność i świecą wodę pod *Suda* na wyspie *Kandyi*, popłynęła d. 20 października na morze. Przechyliłszy swójce po Archipelagu, stoczyła tylko dwie małe utarczki z eskadrą grecką d. 19 i 20 września pod *Napoli di Romania*. W pierwszej spalono Grekom dwa statki, a trzeci na mieliznę zapędzony; w drugiej lubo 20 statków greckich odcięto, nie zabrano ich atoli, z obawy, aby między niemi nie było statków palnych. Kapitan *Basza* niemógł dać żadney pomocy oblężoney twierdzy *Napoli di Romania*, która w drugiej połowie października zostawała jeszcze w mocy Turków. Na wyspie *Kandyi*, posiadają wprawdzie Turcy wszystkie twierdze, lecz cały kraj zajmują powstańcy. Kapitan *Basza*, chcąc brać żywność w okolicach *Suda*, musiał stoczyć krwawą bitwę, w której 500 ludzi utracił. Jeśli Turcy w kilku tygodniach nie opanują *Messalongi*, nie będą mogli nie przed zimą przedsięwziąć z zachodniej strony *Ma-*

*tei*, podobnież ze wschodniej, gdy znacznym korpusem z *Liwadyi* nie wzmocnią osady *Korintyjskiej*, co wszystko zawisło od okoliczności, o których jeszcze z pewnością powiedzieć nie można.

D. 5 b. m. (pisze dalej *Dostrzegacz Austriacki*) przybył do *Korfu* okręt kupiecki austriacki z *Korintu*. Kapitan jego donosi, iż d. 12 października postano z *Korintu* żywność do *Napoli di Romania* pod strażą 1000 ludzi, którzy szczęśliwie stanęli na miejscu, a wracając stoczyli utarczkę z oddziałem powstańców i kilku jeńców zabrali. Tenże kapitan płynąc około *Lepantu*, słyszał wystrzały radośne z powodu zajęcia przez Turków *Vrachori* i *Anatoliki*. Zapewniano go oraz w *Koryncie*, iż *Kolokotroni* umarł z rau: za co jednak ręczyć nie może.

Wiedeń dnia 11 listopada.

(z Gazety Warszawskiej)

Deputacye z miast *Brescii* i *Pawii*, miały zaszczyt być stawionemi przed N. Cesarzem Jmcią Austriackim i N. Malionką Jego, pierwsza d. 1, a druga d. 5 b. m.

N. Cesarzowa Jmć Austriacka zwiedziła d. 5 b. m. kościół katedralny tutejszy, a N. Cesarz Jmć Austriacki oglądał dom delegacyi prowincjonalney.

Nie jeszcze nie postanowił Kongres względem Hiszpanii.

Kommandor *Busca*, który (jak wiadomo) przybył w interesie kawalerow maltańskich, doznaje trudności w zamyślach swoich.

Lord *Londonderry* wyjedzie zjad wkrótce na powrót do *Londynu*. W *Wiedniu* sprzedano wszystkie sprzęty tego posła.

Dnia 14 N. Cesarz Jmć Rosyjski zwiedzał wczora *Lago di Garda*. Jeden z przydanych mu od miasta przewodników, spadł z konia i mocno się skaleczył. Monarcha posłał natychmiast jednego z chirurgów swoich, i kazał dać w podarunku 100 cekinów skaleczonemu.

Deputacye z miast *Medyolanu*, *Brescii* i *Mantui*, były wezwane do stołu N. Cesarza Jmci Austriackiego. Deputacya z miasta *Pawii* nie miała jednak tego zaszczytu.

Dnia 13. Wkrótce zacząną się uroczystości, jakie miasto tutejsze przysposabia dla chętnych Monarchów. D. 21 b. m. miał być puszczony balon, co gdy nie nastąpi, urządzone loterya, w której 24 losów wygrywa różne towary krajowe, wartości po 250 fr. Na początku przyszłego miesiąca N. Cesarz Jmć Rosyjski ma na kilka dni wyjechać do *Medyolanu*. W drugiej połowie grudnia oba NN. Cesarze udadzą się do *Wenecyi*, gdzie kilka dni zabawią. Uczyniono tam już przysposobienia na ich przyjęcie, a (jak slychać) będą wielkie uroczystości. *Rosłini* ma napisać 2 kantaty do opery *buffo*, za co żąda 10,000 franków. *Veluti* dostanie 8000 franków za to, iż 16 razy na teatrze grać będzie. Wczora przyjechała tu Pani *Katalani*. Wczorawszy dochód z teatru na wsparcie ubogich wynosił przeszło 6000 franków.

Gazeta rzyńska *Zuschauer* zawiera z *Werony* pod 17 listopada: Przy zupełney jednomyślności zgromadzonych Monarchów, układy tak już postąpiły, że d. 10 grudnia z pewnością zakończyć się mogą.

## TURCYA.

Od granic tureckich, dnia 16 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Siła zbrojna greków w Akarnanii składa się z 5,000 ludzi, którzy, dogodne zajmując stanowisko, mogą odeprzeć każdy zamach nieprzyjaciela. Ono miał wprawdzie dawniej 12,000 ludzi, ale klótnie, zaszły pomiędzy albańczykami w Epirze, przymusiły wielu albańczyków do opuszczenia Baszy i powrócenia do domu. Przy wojsku w Akarnanii znajdują się *Maurocordato*, *Borzano* i *Jenerał Normann*. O stanie interesów greckich na zachodniej Grecji dochodzą naysmyślniejsze wiadomości; w okolicach *Zeituni* greccy działają zaczepnie przeciw Turkom. *Nauplia* i *Korynt* są jeszcze w mocy tureckiej, lecz ściśle opasane przez greków. Pod *Koryntem* stoi 5,000 Turków, którzy są szczytkiem 25ciotysięcznego wojska, które całemu Peloponezowi zagrażało. W niższej części twierdzy *Nauplia*, powiewa grecka chorągiew, a w wyższej części, zamknęło się blisko 8000 Turków obojey płci, między którymi ledwo jest 1500 zdalnych do broni. Od niejakięgo czasu widać odmianę w postępowaniu Anglii z grekami. Członkowie rządu greckiego myślą założyć stolicę w *Tripolizzie*, dokąd już wielu ich przybyło.

## WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 20 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Podług listów z *Werony*, deputowani greccy, bawiący w *Roveredo*, nie mają nadziei otrzymania pożądanego skutku poselstwa swego. Słychać, iż wszystkie Mocarstwa chrześcijańskie oświadczyły, iż z nimi w żadne układy wchodzić nie można. Słychać oraz, iż Rosya, Austria, a nawet Anglia, zupełnie się w tej mierze zgadzają, co już oświadczyło wspomnianym deputowanym z radą, aby greccy wrócili do posłuszeństwa prawemu (tureckiemu) rządowi. Zdaje się, iż kongres długo jeszcze potrwa: najęto bowiem mieszkania do marca; zawarto oraz układ z aktorami opery na 5 miesięcy. Podług innych wiadomości, kongres ma się skończyć w połowie przyszłego miesiąca, co jest skutkiem zupełnej jednoci między Monarchami europejskimi, a tak bardziej jeszcze utwierdzi się pokój na świecie, nad-r potrzebny dla krajów po tyloletnich wzruszeniach.

Vice-Hrabia *Montmorency*, wyjedzie d. 1 przyszłego miesiąca z *Werony*, a Xiążę *Wellington*, nieco później. Po wyjeździe obu tych pełnomocników, ułatwić się mają interessa włoskie.

O Portugalii nie było wyraźniej mowy na kongressie: gdyż nowy porządek rzeczy w tym kraju ma związek z Hiszpanią. Na obradach o interesach włoskich będzie nierównie więcej dyplomatyków, niż o innych przedmiotach: postanowiono bowiem wezwać pełnomocników wszystkich krajów włoskich.

Zdaje się, iż podług zdania Austrii, spokojność włoskich jej krajów wymaga, aby wojsko austriackie stało jeszcze w Piemencie.

Słychać, o uwięzieniu kilku osób w *Padwie*, *Medyolanie* i w pewnym pogranicznem mieście kraju papieżkiego.

(z *Korr. Warsz.*) *Kanowa* zostawił 7 mil. lir włoskich majątku (12,250,000 zł. pol.). Gdy pierwsze swe dzieło ukończył, był bardzo ubogim.

Wiadomość o zamordowaniu konsula angielskiego w *Trypolu*, odwołaną została.

## NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 24 listopada.

(z Gazety Warszawskiej)

Słychać, iż Hrabia *Capodistrias*, rossyjski sekretarz stanu, ma jechać przez Szwaycaryą do Monarchy swego, bawiącego w *Weronie*.

Listy z *Neapolu* donoszą, iż rząd tameczny zawarł układ względem utrzymania dwu pułków szwaycarskich na swoim żołdzie.

Dnia 25. Utworzone w *Stuttgardzie* towarzystwo dla wspierania Greków, zebrało dotąd ze składek 19,300 zł. ryń.

Dnia 26. W *Lauzannie* znajdowało się na początku października 1,500 Anglików. (z *Kor. War.*)

D. 26. Słychać, że królewko bawarski poseł (jak się domyślają minister stanu spraw zewnętrznych Hrab. *Ruchberg* i *Rothelöwen*) uda się do *Werony*. Mówią, że okoliczność pobytu obu Cesarzów w *Tegernsee*, stała się powodem do odnowienia rzeczy o nieuskutecznione wynagrodzenie za liczbę dusz, o które się korona bawarska dopomina; i że przy tej okoliczności dano zapewnienie, o którego spełnieniu nie ma wątpliwości. (z *gaz. berl.*)

## FRANCYA.

Paryż, dnia 20 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora po południu, Król *Jmé* pracował z kanclerzem ministrem sprawiedliwości i Hrabią *Villele*. Ostatni udał się potem do *Monsieur*. *Tegoż* samego dnia rano, poseł badeński, *P. Ferrette*, miał prywatne wysłuchanie u Króla, i oddał list swojego Monarchy, donoszący o urodzeniu się Xiążęcia, który (jak wiadomo) już umarł.

Wczora wieczorem zebrali się znowu ministrowie u ministra wojny.

Gdy onegdaj o wpół do gtey wieczorem misyonarze kończyli nabożeństwo w kościele *ś. Mikolaja*, dał się znowu słyszeć gwałtowny huk. Przeszraszyły się kobiety, i kilka osób uwięziono.

Pomiędzy nowo wybranymi deputowanymi, znajduje się tylko 6 ze strony opozycyjnej.

W mowie, mianey przez Pana *Gourden* prezesa zgromadzenia wybierczego okręgu *Brest*, znajdują się słowa następujące: „Najznakomitsze nadmorskie miasto *Francji*, które z położenia swego najbardziej strony rządu trzymać się powinno, nie zechce zapewne szukać próżney chwały, i przyjąć systematu zgubnego, stając się miastem opozycyjnym.“

Mer jednego z okręgów *Paryża* wydał rozkaz, nietrzymania dzienników liberalnych po publicznych miejscach.

Słychać, iż deputacya naczelnej rady handlowej i rękodzielniczej, nie została przypuszczona do tronu z adresem, napisanym z powodu wieści o wojnie, rozchodzącej się po wszystkich miastach handlowych. Miano oświadczyć, iż wniosek jej nie weźmie pomyślnego skutku.

Miasto *Lugdun* ponosi wielką stratę przez zakaz wprowadzenia wyrobów tamecznych do Niemiec; 28,000 robotników pozbawionych jest przez to sposobu do życia.

Ukończywszy sprawę przeciwko *P. Constant*, trudnił się sąd policyi sprawą oskarżonych o zamysł uwolnienia z *Bicêtre* 4 spiskowych w *Roszelli*, których, jak wiadomo, już stracono. Stawieni zostali przed sądem: *Marque*, uczeń szkoły lekarskiej, który chciał przekupić dozorcę więzienia *Simona*, tudzież pułkownicy *Danzel* i *Fabvier*; oskarżony bowiem *Lalouche* umknął. *Danzel* zeznał, iż miał zamiar uwolnienia i podoficerów, lecz widząc wielkie trudności odstąpił tego zamiaru; zaprzeczył zupełnie jakoby *Marquemu* dał 38,000 franków; oświadczył, iż raz tylko z nim jadł, i pożyczył mu 40 franków. *Fabvier* zaprzeczył możność, aby kiedykolwiek miał jeść w tem towarzystwie, i żeby go miał obchodzić los 4 spiskowych; nigdy bowiem nie mógł tego przypuścić, żeby mieli być straceni. Na zapytanie, na czemby to mniemanie opierał? odpowiedział: *Na tasce Królewskiej*. Usiłował wytłumaczyć znaczenie kartki znajdujący się przy kluczu, który przypadkiem upuścił, na której napisane były nazwiska *Lafayetta* i *Vaillante* (kupca z *Poitiers*), twierdząc, iż było to tylko przypomnienie *Lafayettowi* o składce, do której się jeszcze w roku 1820 zobowiązał. Zarzucano mu także, iż przyjął od młodego *Boriona* ryciny, wyobrażające *Boriosa* i *Bertona*.

Młody *Marque* zaprzeczył, iż dostał pieniądze od *Boriosa* lub *Danzela*; i nie chciał wymienić przyjaciela, który mu je dał.

Dziennik *Sternik* donosi, iż Stany lisbońskie powierzyły Panu *Robertowi Wilsonowi* dowództwo nad wojskiem portugalskiem, które w razie potrzeby da pomoc Hiszpanii.

Paryż dnia 22 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora odwiedził Monarchę Xiążę Orleans ze swoją małżonką i córką. Tegoż dnia pracował Król z ministrem spraw wewnętrznych.

Wielu oficerów, niebędących w czynnej służbie, przywołano do ministra wojny, który im przeznaczy obowiązki.

Sprawujący interessa rejencji hiszpańskiej, odebrał wczora przez nadzwyczajnego gońca z *Puyserda* potwierdzenie pożyczki od Pana *Ouvrard*. Listy, które przywiózł, są pisane d. 16 b. m.

Król pozwolił wielu biskupom zakładać szkoły niższe (*écoles secondaires*).

Dnia wczorayszego przybył tu generał *Quesada*.

Podług jednego z dzienników południowych, główna kwatery naszego wojska obserwacyjnego jest w *Bajonnie*; główne zaś kwatery marszałków polnych są; 1szej brygady w *St. Jean de Luz*, 2giej w *Bajonnie*, a 3ciej w *Oleron*. Słychać także o utworzeniu 4tej brygady.

Sąd policyi poprawczyj uznał, że *Marque* i *Latouche* są winni przestępstwa, zawartego w artykule 179 kodexu karnego, i skazał każdego na 3miesięczne więzienie i zapłacenie 100 fr. kary pieniężnej. Pułkownik *Danzel* ma pójść na 4 miesiące do więzienia i zapłacić 300 fr. kary pieniężnej. Pułkownik *Fabvier* został uwolniony, a 10,000 fr., któremi *Marque* chciał przekupić dozorcę więzienia, zabrano na szpitala.

Gazety paryżkie nie zgadzają się w opisie rozruchu w kościele *ś. Mikołaja*; jedne twierdzą, że był wielki hałas, a drugie, że wszystko spokojnie przeszło.

Xiegarz *Ferst* w *Bordeaux*, skazany został na jednoroczne więzienie i 500 fr. kary pieniężnej, za kilka nieprzyzwoitych uwag, tyczących się Króla, a umieszczonych w dziele pod napisem: *Historja Napoleona Bonapartego*.

Dnia onegdajszego o godzinie pół do drugiej, ministerjum interessow zagranicznych wysłało nadzwyczajnego gońca do *Werony*.

Od kilku dni bawi tu Hrabia *Potocki*, szambelan N. Cesarza Jmci Rossyjskiego. Przybył z *Werony*, dokąd, podług dziennika *Gwiazdy*, wyjechał przed kilku dniami P. *Ouvrard*.

Na przedstawienie ministra sprawiedliwości, wyszła pod d. 20 b. m. królewska organizacja adwokatów, składająca się z 5 oddziałów i 47 artykułów. Kary porządkowe dyscyplinarne na adwokatów są: napomnienie, publiczna nagana, zawieszenie w urzędzie i wymazanie z listy adwokatów.

Papiery skarbowe znacznie spadły wczora, co *Dziennik Gwiazda*, przypisuje wiadomościom przywiezionym przez gońca, który d. 14 z *Madrytu* wyjechał. Dziś atoli utrzymują powszechnie, iż najważniejsza z tych wiadomości jest, że stany trudnią się ciągle przedsięwzięciem potrzebnym do utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa Hiszpanii, bez naruszenia stosunków z obcemi krajami.

Wczoraysze spadnienie ceny papierow pochodziło najbardziej z wieści, które się rozeszły o wypadku onegdajszej rady ministrów. Mówiono, iż wojna jest niewątpliwą, i że generał *Bordesault* został mianowany majorem jenerałnym pod rozkazami Xięcia *Angoulême*.

*Dziennik Gwiazda*, omylił się w tłumaczeniu powodów spadnienia ceny papierow skarbowych: „Zostajemy (pisze) w okolicznościach, w których ciągle rozchodzą się najsprzecznajwsze wiadomości.“ Gdy te sprzeczne wiadomości (wyraża inny dziennik) sprawiają tak wielkie zamieszanie, dziwić się należy, iż rząd nie położył im końca, przez proste oświadczenie tego, co czynić zamysła. Oświadczenie to, miałooby tę korzyść, iż gdyby przyszedło o wojnie, stan handlowy, nie czyniłby żadnych spekulacyj, które w czasie wojny poszłyby bardzo pomysłnie; gdyby zaś mówiono o pokoju, natenczas usuniętooby od razu wszystkie fałszywe wieści, które niepotrzebnie stan kupiecki zaważają.

Odebrano tu list prywatny ze *Stambułu*, donoszący o śmierci *Mahmeta Ali*, baszy egipskiego. Bydź może, że ta niespodziana śmierć, była dziełem dywanu; wiadomo bowiem, iż basza został w podejrzeniu, że się chce uczynić niepodległym, i że kilkakrotnie wysyłano ludzi, dla odebrania mu życia.

(z *Korr. Warsz.*) W mieście *Pau* zostaną założone składy owsa i siana: znaczny oddział jazdy ma się tam także udać.

Paryż dnia 23 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Urządzenie królewskie, pod dniem 21 ogłoszone, brzmi jak następuje: Zważając na gorszące nieporządki, które na uroczystym posiedzeniu medycznego fakultetu w *Paryżu*, dnia 18 b. m. zaszły, i że to już nie pierwszy raz się zdarzyło, że studenci tej szkoły dali się pociągnąć do zaburzeń, które publicznej spokojności mogą się stać niebezpiecznymi: zważając oraz, że najściślejszym obowiązkiem jest professorów, utrzymanie karności, bez której, uczenie się żadnej nie może odnieść korzyści, i że to odnawiające się zło, ukazuje wewnętrzną wadę w urzędzeniu, któremu istotnie zaradzić potrzeba.

Na przełożenie więc ministra spraw wewnętrznych stanowiąmy. 1) Fakultet medyczny w *Paryżu* zamyka się. 2) Nasz minister spraw wewnętrznych ułoży plan do nowego jego urzędzenia. 3) Koszta wpisowe za kwartał mają bydź studentom zwrócone, a wielki mistrz uniwersytetu, przekonawszy się o dobrém sprawowaniu się niektórych studentów, mocen jest, dozwolić im wpisać się znowu w fakultetach medycznych w *Strazburgu* i *Montpelier*, albo w szkołach niższych (*secondaires*).

Wielki mistrz uniwersytetu na terażniejszy rok akademiczny zamknął zupełnie nauki: prawa natury, historyi nowszych czasów i filozofii, i wielu profesorów pooddalał: dla tego właśnie, że te nauki były powodem do niespokojności w szkole medycznej.

*B. Constant* appellował od wyroku sądu policyi poprawczyj.

D. 20 b. m. po południu przybył tu generał naczelny hiszpańskiego wojska wiary *Quesada*. Jechał on w dyliżansie, ulicą *Najświętszej Panny zwyciężki*. Wnet imię jego przelatywało z ust do ust, naokoło mnożtwa stojących ciekawych widzów. Z nim przybyli dwaj oficerowie, z których jeden był raniony; musiano mu pomodz do wyjscia z powozu.

Paryż dnia 23 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Wiadomość, że wielu oficerów, jeszcze nierozrzadzonych, wezwano do departamentu wojskowego, gazeta *Etoile* oświadcza za pozbawioną zasadą.

D. 12 t. m. generał adjutant Cesarza Jmci Rossyjskiego, *Baron Jomini*, przejeżdżał przez *Turyń*.

W *Turyń* wyszedł wyrok w 10 rozdz. a 85 artykułach, urządzający karabinierów pieszych i konnych, których liczba jest 3,100 ludzi, przeznaczonych do służby, właściwej żandarmeryi.

D. 29 policya skonfiskowała 523ci *Ner* gazety *Echo du Nord*. Domyślają się, że artykuł o wyborach był do tego powodem. Zabrano też exemplarze na pocztę i po kawiarniach.

*Kuryer Francuzki* wyraża, iż P. *Hudson Lowe*, po swej przygodzie z *Lascasasem*, chciał wejść do klubu jedności; ale większością 29 kresek odrzucony został.

Pułkownik *Fabvier* jeszcze nie został wypuszczonym na wolność.

W tej właśnie chwili, względem trzech hiszpanów, do wojska wiary nienależących, użyto tych samych środków, którym niedawno P. *Robert Wilson* uledez musiał. Ludzie ci, którzy w oyczynie swej publicznie urzędy sprawowali, podług biegnącej pogłoski, mieli otrzymać rozkaz, mianowicie, we 24cn godzinach z *Paryża*, a w jak najprędszym czasie z *Francji* wyjechać.

Od granic hiszpańskich, dnia 11 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

List pisany z *Urgelu*, zawiera powody, dla których Rejencya przeniosła się do *Puycerda*. Już dawno myślała zmienić stolicę dla ulgi ciężaru mieszkańcom: gdyż miasto to napelnione było tłumem ludzi przybywających dla walczenia pod chorągwiemi królewskiem; gdy zaś teraz drogi są śniegiem okryte, i ledwo dla gościów dostępne: gdy mało jest domów mieszkalnych, a żywność droga, z tych więc przyczyn przeniosła się Rejencya do *Puycerda*. Niebo zdaje się sprzyjać tej odmianie: gdyż w dniach kiedy się uskuteczniało, była najpiękniejsza pogoda. Rejencya oznajmiła swój zamiar władzom cywilnym i wojskowym, a dowódcom poleciła najmocniejszą obronę. Dnia 10 wyjechała stamtąd rejencya, a nazajutrz stanęła w *Puycerda*, gdzie o południu odprawiła wjazd uroczysty. Nie zaniedbują (mówi tenże list) innym powodom przypisywać wyjazd Rejencyi, mianowicie zaś bojaźni; lecz nie ma jej rejencya. Już dawno oczekiwali *Miny* pod murami *Urgelu*; przybywa on; lecz skoro do *Urgelu* wejdzie, już stamtąd nie powróci.

Wojsko wiary na się składać w Nawarrze z 1500 ludzi piechoty, a 100 jazdy. Jenerał *O'Donnell* obeymie naczelne dowodztwo. Wziął z sobą 1,200,000 fr., a więcej jeszcze obiecano mu posłać.

Od granic hiszpańskich dnia 20 listopada.

(z Gazety berlińskiej)

Nadzwyczajny goniec przyniósł wiadomość, że stany Kortes postanowiły: nie obejmować w oskarżeniu tych wszystkich osób, które podczas wypadków d. 7 lipca nie miały oręża w ręku. Przez co unikają nieprzyjemnego przed sąd powoływania wysokich osób.

Dnia 11 przybyła do *Puycerda* regencya, mianowicie: *Margrabia Mataflorida*, *Baron Ortaffa*, *Baron Gispert*, w towarzystwie 50 niższych urzędników. Wszyscy byli ubrani w suknie galowych. Przyjęto ich z wojskowemi honorami. Straż ich składała się z 300 lub 400 piechoty i jazdy. Nasza osada składa się ze 150 lub 200 ludzi. Powszechnie rozumieją, że regencya nie długo tu zabawi; lecz że temi dniami stolicę swą do *Lizbly*, albo na tamtą stronę granic przeniesie. *Mina* szybko się ku *Seu Urgel* posuwa, gdzie jenerał *Baron Erdes* dla choroby zostawionym bydź nusił.

Sposob, jakim rojalisci na granicy mają tę wojnę prowadzić, podług opowiadania podróżnych, jest następujący: każdy dowódca ma stosowną liczbę ludzi, 300—400—500 do 2000, bardzo dobrze płatnych, uzbrojonych i po części umundurowanych, na których się spuścić może. Za pomocą tego szerepu swojego hufca, wszędzie, dokądkolwiek on przyjdzie, ludziom młodym, jak który może uzbrojonym, zbierać się i za sobą iść każe. Przez odczwę lub przez postać naznacza się miejsce, gdzie się oni zbierać mają. Wielu z ochoty przychodzi.

Madryt, dnia 17 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Król odebrał urzędy wojskowe jenerałom, margrabiemu *Los Amarillas* i hrabiemu *Casarrina*, tudzież marszałkom polnym *Laguna* i *Grimarest*, za to, iż bez pozwolenia królewskiego Hiszpaniją opuścili; pozbawieni są oraz wszelkich zaszczytów, ozdób honorowych, i stopnia w wojsku.

Dnia 13 b. m. wniosł *Pan Canga* na posiedzeniu stanów, aby wstrzymać rozchodzącą się po Hiszpanii bullę papieżką, potępiającą rozmaite dzieła liberalistów hiszpańskich, w których liczbie znajdują się: Dzieje inkwizycji hiszpańskiej przez *X. Llorente*; Dzieje dochodów duchownych w Hiszpanii i t. d. *P. Canga*, oraz inny z deputowanych żądał

aby uczyniono wyraźne przełożenie Dworowi Rzymskiemu, lecz wszystko do właściwych komisyy odesłano.

Minister spraw wewnętrznych podał projekt do prawa, względem zniesienia klasztorów, tudzież względem sprawy gwardyi królewskiej.

Wczora roztrząsały stany zdanie sprawy, przez Komisyyą uczynione, nad projektem do prawa, o zawieszeniu wolności osobistej i przetrząsaniu domów. *Pan Canga* wniosł, aby uchwała stanów uznana była za prawo (statut) a nie tylko za dekret. Wniosek przyjęty został większością głosów.

Na jedney z tajemnych sessyy wzięły stany pod rozwałę zmienienie cla od towarów angielskich.

Utrzymują za rzecz pewną, że jenerał *Mina* zostanie mianowany dowódcą wszystkich 50 wojsk w Katalonii, Nawarrze i Arragonii. *Torrias* i *Valase* będą zostawać pod jego rozkazami jak jenerałowie dywizyy. Pierwsze z tych wojsk ma wynosić 40 000, dwa drugie po 10 000, cała zaś ta armia do d. 1 grudnia ma na swoich stanowiskach pozostać. Nakazane zaciągi wojskowe, i ćwiczenie żołnierzy w otrótach idą pomyślnie, szczególniej zaś przybywają ochotnicy, o czym jenerał *Riego* stanom na posiedzeniu z największym zapalem doniósł.

Jenerał *Mina* wydana nową odezwą już po raz ostatni ogłosił przebaczenie tym wszystkim z wojska wiary, którzy do d. 20 b. m. na jego stronę przejdą.

Wszyscy bezzienni i wdowcy, dzieci niemający, podciągnięni są pod konskrypcyą do 56-go roku życia swojego.

Na żądanie małżonki ministra *Galery*, który dla słabości we własnym domu jest strzeżony, wyznaczony został audytor wojskowy do rozstrzygnięcia powodów, dla których *Parades* byłego ministra oskarżył; audytor doniósł, iż nie znalazł nic takiego, coby postępek *Paradesa* niesprawiedliwie mogło, i że ten postępek jest wykroczeniem przeciwko osobie ministra, godnem kary przestąpieniem prawa krajowego, bezpieczeństwo osób jak najszybciej stanowiącego. Z tego powodu żąda, aby byłemu ministrowi wolność była oddana, a dalsze postępowanie względem innych ministrów wstrzymane. Reszta byłych ministrów upraszała Króla, aby ich oddać raczył pod sąd właściwy.

AFRYKA

Algier dnia 7 października

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Rząd tutejszy nie przestaje domagać się od Hiszpanii 6 do 7 mil. talarów hiszp., które wczasie pokoju r. 1781 Algierowi miała Hiszpania przysłać. Pomimo różnicy czasow i okoliczności, spodziewa się jednak, choć części tej summy otrzymać.

Hiszpańskie fregaty, które się w tutejszym porcie pokazały, nie były jednak po nieprzyjacielsku przyjęte.

Rząd tutejszy jest teraz w poróżnieniu z północną Ameryką. Przyczyna tego jest następująca: Konsul amerykański idąc na wieś spotkał Agę, pierwszego ministra. Stosownie do przyjętych zwyczajów, powinien był zsiąść z konia i stać, póki by Aga nie przeszedł; lecz nie wiedząc o tem, przejechał koło Agi, który go natychmiast kazał z konia rzucić, i zle się z nim obszedł. Konsul żądał od Deja zadosyćuczynienia za grubiański postępek Agi; czego jednak nie otrzymał; kazał przezo spisać protokół całego zdarzenia, dał go do podpisania kilku konsulom europejskim, i nazajutrz popłynął do portu *Mahou*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 1 grudnia: rubel srebrny 3 rub 78 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 53, stary r. 11 kop. 53, imperyal r. 36 kop. 75.

Wilno dnia 4 Grudnia Roku 1822 v. s.

o Z b i e g a c h.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięty w Rosieńskim powiecie za nieokazanie na piśmie świadectwa człowieka Jakób Limont, który na egzaminie powiadał, że jakoby urodził się w Gubernii Kurlandzkiej, Bowskim powiecie, w miasteczku Metot, za nieokazaniem dla potwierdzenia tego najmniejszego dowodu, na mocy ukazu Rządzącego Senatu 1807 r. augusta 29 dnia, i podług rezolucyi Rządu dnia 25 listopada terażniejszego 1822 r. daney, uznany za w'ciegę, a po uwiadomieniu Wileńskiej Gubernialney Rekruckiey Kommissyi, że on dla starości lat, ani do służby woyskowej, ani do robot w twierdzach, nieokazał się zdolnym; więc podług tego Rządzącego Senatu Ukazu, dla ulżenia jego do posytek pod wiedzę Wileńskiej Izby Powszechney Opieki, odesłany przy komunikacyi tegoż Rządu 25 listopada do tej Izby, a zatem właściciel, albo gromada, do kogo on należy, albo rodzinstwo, jeśli je ma, dla odbrania tego Limonta zechcą jawnie się do pomienioney Izby, z dostatecznymi dowodami, sami, albo wysłać do tego prawnie umocowanego plenipotenty. Przymioty pomienionego Limonta wzrostu 2 arsz., twarzy podługowatey, nosa średniego, oczu szarych, włosów ciemnorusych, od urodzenia lat 45. Dnia 30 listopada 1822 r.

Assesor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z powodu niejawienia się życzących na wprzód naznaczony targi dla dostawy, podług modelu, potrzebney dla posyłających się do Syberyi do roboty i na posielanie aresztantow, zimowey i letney odzieży, naznaczony do tego nowe terminy 5, 7 i 9 terażniejszego grudnia; a zatem życzący wziąć takową dostawę aresztantskiey odzieży na trzy lata, od czasu zawarcia na to kontraktu, zechcą jawnie się do tego Rządu na oznaczone terminy z dostatecznymi na pewność dostawy kaucyami. Dnia 1 grudnia 1822 roku.

Sekretarz Wierzbicki

Stoła naczelnik Gubernialny Sekretarz  
W. Leonowicz

P o d r a d

1. W skutek rozporządzenia Rządowey Zwierzchności czyni się ogłoszenie, że na dostawę w roku następnym 1823 drewn, świec, i stoły dla woyskowych potrzeb, w Powiecie Trockim, będzie się odbywać w Mieście, Trokach licytacya w dniach 10 11 i 12 miesiąca Grudnia bieżącego 1822 roku, przeto życzący przyjąć na siebie obowiązek takowey dostawki, zechcą napomienione terminy przybydź do Trok, z prawnymi kaucyami.

Marszałek Trockiego Powiatu i Kawaler  
Bolesław Römer

Sekretarz Adam Kucewicz

A r e n d o w n a d z i e r ż a w a.

1. Izba Skarbowa Litewsko Wileńska podaje do wiadomości; że niżej w Tabeli pomienione Skarbowe dobra, w różnych powiatach tej Gubernii położone, będą się oddawać w teyże Izbie przez publiczną licytacya roku następnego 1823 miesiąca stycznia w dniach 15, 17 i 19, jedne które zupełnie zawakowały, te w 120letnią arędowną possessyą, drugie zaś, które zostają już w takowey possessy

1. Woreczek safianowy żółty z dwoma kluczami, i sakiewką zieloną z zameczkiem złotym, zgubiony na placu przy Katedrze, gdy odniesiony do Pałacu Wankowiczow na pierwsze piętro będzie, nadgrode odbierze.

1. Wyszedł z typografii Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu drugi tom statystyki gubernii podolskiej przez X. Wawrzyńca Marczyńskiego. Szanowni prenumeratorowie raczą go odebrać u kogo prenumerowali

A r e n d a i p o d r a d.

2. Rada Miasta Wilna ogłasza; iż wypuszcza przez publiczną licytacya w arędowną tenetę rocznie lub na trzy lata od dnia 1 january roku nadchodzącego 1823 następnie fundusze jako to: dom uprzywilejowany miejski Gościnny, pod Ostrą Bramą położony, sklepy w Ratuszu i dochod za spław rzeką Wilną drzewa, niemniej dostarczenia przez podrad. dla Komendy Wileńskiej miejskiej Policyi prowiantu, potrzebney ilości sężni dla Miasta i teyże Policyi opałowego drzewa, oczyszczenie kominów i kloak, w domach skarbowych; do jakowey licytacyi naznaczywszy trzy terminy pierwszy dnia 1, drugi dnia 2 i trzeci dnia 4 meaxbra roku idącego 1822, a na przetarg dnia 5 tegoż meax; Ktoby sobie życzył z tych wyżej wyrażonych funduszow wziąć od dnia 1 january 1823 roku w arędę, lub przyjąć przez podrad obowiązek wzmienionego dostarczenia, takowych Ichmościow, aby raczyli jawnie się do Sali Rady najmieszey na Ratusz, z dowodami na pewność dotrzymania wydać się mających kontraktow, w których odbywać się będzie w naznaczonych terminach publiczna licytacya, Rada zaprasza. Prezydent Rady Franciszek Poznański. Sekretarz Rady M. W. Józef Woynkiewicz.

3. Od Wileńskiej Składowey Tamożni ogłasza się, że przy niej w trzech terminach mianowicie pierwszym 5go, drugim 8go, i trzecim ostatcznym 13 dnia następnego miesiąca deoembra, będzie sprzedawać się przez publiczną licytacya skoniskowane sukno w różnych kolorach 24 postawow 512½ arszynow, białego kalinkuru 52 sztuk 780 arszynow, gingamu 15 sztuk 517½ arszynow, perkalu 60 sztuk 212½ arszynow, czarnego demikatonu 14 sztuk 479 arszynow, nankinu 14 sztuk 613 arszynow, chustek kartunowych bawelnicznych różney wielkości 1,590 sztuk. Roku 1822 nowem. 28 d. Zarządzający Von Smittin. Sekretarz Perfilejw.

3. Potrzebnym jest domowy guwerner dla uczenia dzieci pewnego urzędnika, mającego swe pomieszkanie w Mińskiej Gubernii w fortecy Bobruyskiej, którego jest życzeniem ażeby takowy guwerner mógł dawać nauki zwyczajne i właściwe dobremu wychowaniu dzieci i to wszystko w dyalekcie niemieckim. Żądający więc przyjąć na siebie ten obowiązek zechcą się udać do JW. Lunda Członka Komissyi Wileń. Kom. Depo, mieszkającego za Zielonym mostem w klasztorze s. Rafała, z którym mogą się umówić o szczegółach w tem przedmiocie.

§ na innych prawach, za nieakuratną opłatę przez possessorow należnego do Skarbu dochodu od nich się odbierają, do ukończenia lat zakreślonych nieakuratnym possessorom, o których przy targach objawiono będzie, i po zaliczowaniu jak pierwsze, tak i drugie postąpią w posesję z 12 apryla rzeczono- nego 1823 r., przeto mający zamiar licytowania takowych majątkow, raczą przybydź na pomienione terminy do Izby Skarbowy Wileńskiej, lub też przysłać umocowanych od siebie plenipotentow, z ewikcyami odpowiedniami dwuletniej intracie, jaka z ostateczney licytacji wypadnie, równie też ze świadectwami Sądu Głównego Departamentu 2go o swobodności majątkow lub kamienie w ewikcyą oddających się upewniającemi. Listopada 29 dnia 1822 roku. Sowiecnik Kolkowski. Justyn Zdzitowiecki Sekretarz Koll.

Nazwiska majątkow w powiatach.		Sytuacja majątkow wedle inwentarzow i dochod z onych.									
		Folwarkow.	Miastrczek.	Wsiow i za- folankow.	Liczba różne- go rodzaju dy- mow.	Liczba różny- zyi 1816 roku.	Dusz mieszki- y po rewii 1816 roku.	Lustracy- ny dochod.		Ceny za kto- re już były licytowane.	
								Srebrem.	Assygnat.	Rubli	Kop.
<i>Majątki wakujące:</i>											
<i>Wileńskim.</i>											
1	Matakiemie Milaniszki Dzierżawa	-	-	-	4	4	84	45	-	-	
<i>Trockim.</i>											
2	Nowosady Dzierżawa	1	-	-	-	-	133	50	-	-	
<i>Oszmiańskim.</i>											
3	Nerowka Dzierżawa	-	-	-	1	-	60	-	-	-	
4	Krawcowszczyzna	-	-	-	-	-	55	90	-	-	
<i>Brasławskim.</i>											
5	Bernatowskiego część starostwa	1	-	4	11	5	408	15	-	-	
6	Druyskie zasnużkie woytowstwo	4	-	72	454	494	8394	88½	-	-	
7	Dubinowo Starostwo	1	-	6	63	48	729	19	-	-	
8	Skaystuly Folwark	1	-	2	2	5	27	60	-	-	
9	Sołoki i Jeziorosy Klucz	1	2	118	290	1037	11,455	95	-	-	
<i>Rosieńskim.</i>											
10	Juryzdyka w Rosieniach po Zukowskiej	-	-	-	-	-	9	-	70	-	
11	Dulki Dzierżawa	-	-	1	8	15	78	14	360	-	
12	Cyganiszki Dzierżawa	-	-	-	-	-	3	-	12	-	
<i>Kowieńskim.</i>											
13	Krużonce Dzierżawa	1	-	-	15	7	333	10	-	-	
<i>Wilkomierskim.</i>											
14	Miszkiżki folwark	1	-	1	3	6	78	-	-	-	
15	Auzustrupis alias Powiżynce	1	-	2	5	19	175	-	-	-	
Oprócz tego oddają się jeszcze w 12sto- letnią arendowną tenutę na osobnych warunkach, o których przy licytacji będzie objawiono.											
<i>w Mieście Poniewieżu.</i>											
Traktyer i Młyn											
Majątki odebrane od byłych possessorow zaniewypelnienie przyjętych imi na urządzenie dóbr skarbowych prawideł.											
<i>Brasławskim..</i>											
16	Sutorowicze Dzierżawa	1	-	1	6	8	81	-	200	-	
17	Milasz Starostwo	1	-	-	13	38	278	40	425	-	
<i>Oszmiańskim.</i>											
18	Czotyryki Dzierżawa	-	-	1	6	19	182	25	188	-	
<i>Trockim.</i>											
19	Gumbrany Dzierżawa	-	-	-	-	-	8	25	-	-	
20	Naszkony Dzierżawa	-	-	-	-	-	31	30	-	-	
<i>Wilkomierskim.</i>											
21	Pomuszkie Starostwo	1	-	-	45	93	1042	7½	1808	-	
<i>Dopiero odbierające się.</i>											
<i>Wileńskim.</i>											
22	Jankuny Dzierżawa	1	-	-	17	74	402	22	601	-	
<i>Wsie przy Zakrecie.</i>											
23	Krawczuny i Szaltuny	-	-	2	11	24	134	-	-	-	
<i>Brasławskim.</i>											
24	Maldwiszki Folwark	1	-	-	8	26	215	80	-	-	
<i>Kowieńskim.</i>											
25	Powierzchnie Starostwo	2	-	5	51	93	1175	64½	1825	-	
26	Kolupie Dzierżawa	-	-	1	4	2	26	25	-	-	
<i>Wilkomierskim.</i>											
27	Okaynie Starostwo	-	-	2	37	120	700	31½	-	-	
28	Grotele Dzierżawa	-	-	-	3	-	42	46½	-	-	
29	Kermele	1	-	-	1	-	90	-	-	-	
30	Pogilbiszki	1	-	2	6	30	366	-	381	-	
<i>Rosieńskim.</i>											
31	Botosz Dzierżawa	-	-	-	1	-	30	52	135	-	
32	Jaswainskie Starostwo	2	1	18	229	270	4495	78½	6020	-	
<i>Telszewskim.</i>											
33	Wideyki Dzierżawa	-	-	1	7	9	173	96	260	-	
34	Poiznie Dzierżawa	1	-	1	2	-	162	30	166	-	
35	Nowosiady Dzierżawa	-	-	2	12	16	233	18½	240	-	

Sowiecnik Kolkowski.  
Justyn Zdzitowiecki Sekretarz Koll.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

U Ur. Adamowi Horainowi Komornikowi Ptu Oszmiań. jako zawińającemu, i z zamieszkania swojego niewiadomemu, a Michałowi Zaleskiemu Podkomorzemu Ptu Rosień. jako Generalnemu Prokuratorowi massy Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny i rzeczonemu Horaina fundusz sumowny w ręku swoim mającemu, do przyjęcia aresztu, pozew przed Sąd Grodzki Ptu Wileń. na roczki xbrowe i po nich następne, z instancyi Ur. H polita Antuszewicza Komornika Ptu Wileń. podaje się, mieniąc do oprobaty obligacyynnego dokumentu przez obelgo W. T. Horaina w roku 1819 marca 11 dnia na sumę r. s. 300 z terminem opłacenia oney w roku następnym 1820 marca 7 dnia na kontraktach minskich Zilnu Deltrowi wydanego. Do sądzenia za onym pozostał w restancyi z procentem wypadającym należności, z przeznaczeniem prawney repetycyi na funduszu jaki się w ręku obelgo W. T. Prokuratora massy znajduje, pod obowiązkiem opłacenia w terminie jak najrychlejszym, z którym zarazem do utwierdzenia zakładającego się aresztu, do zafabrykowania expensow, tudzież utnania tego wszystkiego co przez sprawę okatanym i prozonym u Sądu zostanie. Salva tego pozwu melioratione.

Roku 1822 mca gbra 30 dnia. Woźny niżej wyrażony zeznaje, iż tę kopią pozwu zgodną z autentyką w sprawie WJP. H polita Antuszewicza Komornika ptu Wileń. przed Sąd Grodzki ptu Wileń. na roczki Xbrowe i po nich następne wyniesionego, W. Adamowi Horainowi Komor Oszm. jako niewiadomemu i zamieszkałemu swojego do drzwi sądowych w mieście Wilnie przybiłem i do gazet Kuryera Litewskiego podałem, oraz o terminie stawania przed Sądem Grodz. Wileń. uwiadomiłem. Dat ut supra. Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Stewruk.

Roku 1822 listopada 30 przed Aktami Ziem. ptu Wileń. stawając obecnie Woźny wyżej wyrażony, takowy pozew zeznał i na to się w protokule własnoręcznie podpisał. Przyjąłem. Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 30 dnia. Takowy pozew do Gazety Kuryera Lit. dozwala się przyjąć. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Głównego 2go Departamentu ustanowiony, na usatysfakcyonowanie kredytorow JJWW. Hektora Pułkownika Gwardyi, Michala b. Podkomorzego, Karola b. Sędzię Depart. i Postumiusza Marszałkowieza braci rodzonych Proszyńskich, w ichże majątności Koroleszczewiczach w Powiecie Ihumenskim Gubernii Mińskiej sytuowanej, w terminie z odwołania przypadłym, na rozsądzenie oczewiście konkursowego dzieła w komplecie zebrany, celem rychlejszego przyspieszenia sprawiedliwości postanowił, bez żadnych odroczeń do dnia 15 xbra idącego roku słuchać produktow i replik. W którym to terminie, iż wezmie niezawodnie do namowy całą konkursową sprawę zapowiada. A gdyby strony przez niewiadomość niestawiając rygorowi ammissyi nie uległy, przez niniejszą awizacyą, dla trzykrotnego w Kuryerze Litewskim umieszczenia, wszystkie interessowane strony zawiadamia. Roku 1822 mca gbra 25 dnia.

Stanisław Swietorzecki Ziemski Ptu Wileńskiego i Exdywizyi Prezydent. Piotr Swida Pedegdek Ptu Borysowskiego Exdywizor. Jakób Estko Podsedek Ziem. Ihumen. Exdywizor.

O s w i a d c z e n i e.

2 Excerpt awizacyi z Protokulu Sądowego Ziem. Ptu Lidz. w dacie niżej pojaśnionej zapisanej a w dacie teyże pod pieczęcią Skarbową Ziem. Ptu Lidz. stronie rekwirującej jest wydan

Roku 1822 mca nowembra 21 dnia. Sąd Ziemski Ptu Lidz. za przypadnieniem sprawy przez konstytucyą 1775 r. i późniey przez liczne remissy do rozsądzenia z rejestru taktowego poruczoney, o aktorstwo majątku zeszłego Jana Jaskółda Skarbnika

ka Ptu Lidz. dopiero między Karolem poręcznikiem, Benedyktem kapitanem woysk pol. Joachimem Jaskółdami bracią, Teklą Awstatowiczową, Wiktoryą Zyżyńską i Zofią Bętkowską z domu Jaskółdownami, oraz Franciszką i Giertrudą Pannami Jaskółdownami, a Kazimierzem Jaskółdem Regentem Granicznym Ptu Wileń. toczący się, nabierając przekonania, iż do składu oney uprzednio przez WW. Mösiewiczów z tymże W. Regentem Jaskółdem utworzonego, niektórzy obywatela z imienia oddzielnego w linii krewieństwa przez pleć żeńską do uczestnictwa osiągu tegoż majątku przymawiali się, niemniey mając w niniejszey instancyi od stron doniesienie, że W. Józef Jaskółd Sędzia Ziem. Ptu Grodzień. w takowym procederze po appellacyi w Sądzie Gł. Lit. Grodzień. 2go Departamentu intentowanym, wszedł z informacyą w podobnymże rodzaju pretensorstwa, jak równie z wyvodu interessu objaśniając się, że przeszłe spory wyrokami rozwiązywane, jednostajnego przez różne osoby a przez rzeczony fundusz zamiaru były obiektem; i przez taki sposób żadne dotąd kroki paszukiwań powodowie i odwodowie ukończonemi nie zostały, owszem coraz nowsze dążenia na przeszkodę od jednych dla drugich odbywać się począły, dla zapobieżenia stąd skutkom przewłoki, niszczącym majątek i zacierającym ślad roztrzuconych funduszow, a na przyszłość zupełną onych strać, lub ruinę gotującym, i na żądanie stron w sprawę wchodzących postanawia: tak W. Józefa Jaskółda Sędzię Ziem. Grodzień. jako też wszystkich interessowac się mogących obywateli ostrzedz, iż jeśli przed oczewistą, w tym Sądzie dopiero zaprowadzoną sprawę na następney januariowey kadencyi roku 1823 pretensye swoje do aktorstwa w całości lub części majątku po zeszłym Janie Jaskółdzie nieobjawili, i ku probacyi nie przedstawili, wtenczas utrata rzeczy dla wszystkich niestawiających z porządku procesu zostanie w udziale, i na ten przedmiot niniejszą awizacyą dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcic przeznaczają. W protokule podpisali zasiadający urzędnicy: Stanisław Adamowicz Prezydent Ziem. Ptu Lidz.. Sędzia Ziemski Ptu Lidzkiego Heronim Skinder. Jakub Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Ptu Lidz.

O zgodności z protokulem Sądowym świadczą Jakub Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Lidz.

Takową awizacyą wolno drukować i do Gazety Kur. Lit. umieścić poświadczam, Jakób Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Ptu Lidz.

3. Excerpt oświadczenia z Protokulu Potoczne-go Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodz. Wileń. jest wydan.

Roku 1822 miesiąca maja 25 dnia. Przed aktami Grodz. powiatu Wileń. obecnie stanąwszy Jmć Panna Alojza Ludwika Skibińska, oświadczenie niżej wyrażające się wpisać do Protokulu podała tak pisane: Oświadczenie Alojzy Ludwika Skibińskiej w następnym brzmieniu: w początku 1819 roku wydalając się ja z Wilna na Zmuydz a w 1818 roku nowembra 27 dnia mając wydany od JW. Karola Tyffenbacha Szackiego Sowieтника orderu s. Włodzimierza Kawalera na imie moje Donacyynny Oblig na sumę 60,000 rubli assygnacyynnych, w zamiarze czego, iż jeśli od tegoż JW. Sowieтника i Kawalera na konto tego oblig bądź jaka ilość pieniędzy z Petersburga pocitą do Wilna dla mnie przysłała była, w tem tylko celu do przyjęcia oney, w Pocztańcu Litewskim rozpisała się z przyjęcia wzięde, w roku tymże 1819 januaryi 15 dn'a już będąc w drodze na prostym papierze mnie od godnych osob rekomendowanemu na imie Józefatowi Butkiewiczowi, Gubernskiemu Registratorowi osobiscie w Ziem. Kowień. Kancellaryi przyznaną plenipotencyą wydałam, a na opłatę herbowego papieru pół rubla srebrem temuż P. Butkiewiczowi dałam, i jeszcze dla więksey wagi i pewności wyżej rzeczony w oryginale oblig w ręku tegoż P. Butkiewicza jako plenipotenta zostałam, gdy przez długi czas na Zmuydzi bawiąc, a w moim interessie jemu poleconym żadney odezwy ani wiadomości od tegoż P. Butkiewicza nie otrzymałam, tem będąc zdziwio-

